



Drodzy Dobrodzieje,

Drodzy uczniowie z Zespołu Szkół Podstawowych w Górkach Wielkich wraz z radą pedagogiczną,

Pragnę wszystkim Wam szczerze podziękować, za Wasze wielkie serca, odczuwamy to za każdym razem gdy dostajemy od was przesłane ofiary. Tym Waszym darem serca dzielimy się z potrzebującymi, z tymi którzy są rzeczywiście pozbawieni podstawowych dochodów i źródeł utrzymania. Tutaj mieszka ludność bardzo biedna, wielodzietne rodziny... albo tacy, których życie, skomplikowane sytuacje życiowe pozbawiły możliwości godnego życia na tej ziemi.

Najbardziej z tego powodu cierpią dzieci...

Dzisiaj dzieci, młodzież pragną lepiej żyć, nie chcą tak ciężko pracować tylko w polu jak ich rodzice, dziadkowie... chcą się uczyć, chodzić do szkoły, zmieniać swoją przyszłość. Zdobycь przynajmniej minimum edukacji. Pomagamy im w tym przez Adopcje Serca. Wspieramy ich posyłając do szkół publicznych i naszych katolickich choć nie mamy wystarczająco dużo miejsc. Robimy to co możliwe by im pomóc, ulepszyć ich życie. W przedszkolu i szkole podstawowej prowadzimy dożywianie, bardzo proste – bułkę z czekoladą, mleko, jajko i ryż, a czasem od większych świąt obfitsze posiłki ... wszystko po to, by nie były głodne...

Ale widzimy kolejny problem, którym jest światło w domu. Codziennie od 18tej do 22giej nie ma prądu, czasami prądu nie ma przez parę dni...(bo np. spaliły się słupy, albo piorun spalił transformator) No i jak te dzieci, młodzież może się uczyć, jak przeczytać coś z zeszytu, jak odrobić lekcje???

My misjonarki, wróciłyśmy się do naszych siostr misjonek Pallotynek z Polski i Włoch, podejmujących współpracę z naszymi Dobrodziejami misji w Kamerunie z serdeczną prośbą o zakup lamp słonecznych dla naszej młodzieży i dzieci; dwa lata temu kupiłyśmy takie lampy nauczycielom i niektórym studiującym młodym; sprawdziły się w tych warunkach bo w ciągu dnia trzymają je na słońcu, po to by wieczorem oświetlały dom i aby mogli się przygotować do lekcji... lampy te są bardzo mile widziane w domach... to nie prawdziwa lampa, ale zawsze coś... daje sporo światła i można już coś przy tym zrobić.

Jedna lampa kosztuje tutaj w Kamerunie ok 7.000 fr cfa czyli ok 11€. Dzieci i młodzież mamy tutaj dużo, więc każdemu z Was Kochani Dobrodzieje, dziękujemy serdecznie za dużą ofiarę darowaną na zakup tych lamp słonecznych, a przez to pomoc w nauce dla uczniów naszych szkół. Tym bardziej jest to cenny dla nas dar, bo wiemy, że pracowaliście ciężko zbierając przez cały rok makulaturę i zapraszając do tego także ludzi z Waszej społeczności.

Naszą modlitwą i z serca płynącym słowem **DZIĘKUJEMY**, wyrażamy naszą wdzięczność za każdy gest dobroci i wsparcia, zarówno **dożywiania dzieci w szkołach** jak i tego konkretnego projektu – **lampy słoneczne dla uczniów**.

Kamerun, Doumé, 01 grudnia 2017

Sr Fabiana, misjonarka pallotynka
odpowiedzialna za przedszkole i Adopcję Serca w Doumé